

Planet ANM x Nikola Pustała, Mój Smutny Świat..

Przemierzając czas
Ale... mega świat
Na przestrzeń widzisz jak
Fraktalnie rośnie
Stajesz się uniwersum
Przemierzając czas
Ale... mega świat
Na przestrzeń widzisz jak
Fraktalnie rośnie twe uniwersum

Rok temu minąłem pas
Jestem w domu
sam nie wiem ile szans mi dało życie
Ile razy chciało wypędzić mnie do grobu
musałem wznieść się wyżej
Żebyś mógł mnie usłyszeć
Dzisiaj mówią o nas więcej
Znają nasz ksywy
Na serduchu trochę cieplej
Rośnie wskaźnik siły
Dla wielu dziś jesteśmy poziom wyżej od nich
Ale z tyłu gdzieś
Na pierwszy ogień idą tylko pionki
Wiem jak to jest się zgubić
Znam to miejsce w których igła zwykle gubi północ
Znam te miejsca gdzie nie ważne jest dla ludzi jutro
Gdzie się traci tylko szanse
I wyznaje szczerze bóstwo
Wiem jak to jest odnaleźć swoje miejsce
I zaznaczyć swa obecność na tej gamie dźwięków
I jak to jest kolejna ponieść klęskę
Ale wstać na równe nogi tworząc własne uniwersum

Przemierzając czas
Ale... mega świat
Na przestrzeń widzisz jak
Fraktalnie rośnie
Stajesz się uniwersum
Przemierzając czas
Ale... mega świat
Na przestrzeń widzisz jak
Fraktalnie rośnie twe uniwersum

Rok temu minąłem pas
Piona Orion
Parę starych gwiazd gubiło przy mnie ostrość
Rok temu mijałem was ciemną nocą
Białe karły chciały zmienić mi tą trajektorię lotu
Kosmos dziurawy chciał mnie wessać
Ku nicości wiecznej ciszy membran
Pękały czerwone olbrzymy przy jagniętach
Dla mnie lekkie zawsze były jak czerwona sukienka
Nowa era, chcesz to wróćę
Bede wieczny
Gdy on milczy
To ja mówię
Coś jak K-pax, Kevin Spacey
W .. miałem rozdwojenie jaźni
Dzisiaj jakbyś mnie nie wołał
I tak do mnie nie trafisz
Jestem jedne, na ten cały chory biznes
Sto tysięcy małych książąt w nieważkości stoi w miejscu
To mój kosmos
Elliot topi go w muzyce

Na promieniu światła rośnie nasze uniwersum